

Klimat zachwieje gospodarką

■ Polska będzie tracić z powodu zmian klimatycznych – wynika z raportu KPMG

■ Transport, ochrona zdrowia, turystyka wśród najbardziej zagrożonych

■ Polscy przedsiębiorcy raczej bagatelizują ryzyko zmian klimatu

MACIEJ SZCZEPANIUK

maciej.szczepaniuk@infor.pl

Analizy KPMG przestudiowali 50 różnych raportów z ostatnich lat zajmujących się wpływem zmian klimatu na gospodarkę. W efekcie powstał ranking sektorów gospodarki najbardziej narażonych na ryzyko związane z globalnym ociepleniem. Są to: transport, ochrona zdrowia, lotnictwo, turystyka, sektor naftowo-gazowy oraz sektor finansowy.

Według twórców raportu, przedsiębiorcy narażeni są przede wszystkim na fizyczne skutki zmian klimatycznych.

– W najbliższym czasie pogoda sprawi jeszcze więcej niespodzianek, które będą miały bardzo poważne skutki gospodarcze – susze, gwałtowne powodzie czy inne klęski. Skutki tych zjawisk będą prowadzić do destabilizacji w gospodarce – twierdzi Nicholas Stern, brytyjski ekonomista, autor prac nad wpływem klimatu na gospodarkę.

Obok ryzyka fizycznego, z którym muszą się borykać przedsiębiorcy, raport wymienia jeszcze trzy inne: ryzyko regulacyjne (nakładanie opłat za emisję CO₂), ryzyko utraty reputacji (niechęć konsumentów do firm nieekologicznych) i ryzyko prawne (ewentualne pozwawy sądowe za zatrucie środowiska).

Wiceprezydent Centrum Adama Smitha, Andrzej Sadowski, największe zagrożenie dla

naszych firm widzi w ryzyku regulacyjnym.

– Europejski przedsiębiorca narażony jest na wprowadzenie pseudopodatków pod płaszczykiem zagrożenia globalnym ociepleniem – twierdzi w rozmowie z GP Sadowski i podaje przykład.

– Opłaty nałożone na transport za handel emisjami gazów, o których myśli już Unia Europejska, mogą dobić przewoźników, zamiast umożliwić im zarabianie w coraz trudniejszych warunkach, związanych choćby z droższą ropą – mówi.

Sektor transportu rzeczywiście obciążony jest najwyższym poziomem ryzyka regulacyjnego. Dzieje się tak dlatego, że w znacznej mierze przyczynia się do emisji gazów cieplarnianych (ok. 13 proc. światowej emisji), które powodują wzrost temperatury.

Autorzy raportu podkreślają, że jeżeli nowe ograniczenia nie zostaną szybko wprowadzone, do roku 2030 emisje związków węgla w energetyce wzrosną o niemal 60 proc. Aby ustabilizować poziom CO₂ do tego czasu, każda elektrownia zbudowana w dowolnym miejscu na świecie po roku 2012 powinna być neutralna pod względem emisji CO₂.

– To w polskich warunkach niemożliwe – przyznają firmy energetyczne.

Gigantyczny ciężar inwestycji czeka też sektor naftowo-gazowy, także poważnie zagrożony ryzykiem regulacyjnym.

– Rzeczywiście, pilnie śledzi sprawy związane ze zmia-

nami prawa – przyznaje Joanna Wasicka-Zakrzewska z Polskiego Górnictwa, Naftowego i Gazownictwa, ale bagatelizuje sprawę, twierdząc, że gaz jest jednym z bardziej ekologicznych paliw.

Wśród obciążonych najwyższym ryzykiem raport wskazuje sektor finansowy. Nasi rozmówcy też bagatelizują te prognozy.

– Wszystko ma wpływ na rynek finansowy, nie przeceniłbym tutaj wpływu akurat zmian klimatycznych – mówi Mariusz Stanisławski, prezes Noble Funds.

Na zmianach klimatu ucierpi bardzo turystyka. Przykładowo w górach sporty zimowe pozostaną opłacalną gałęzią działalności tylko w obszarach położonych powyżej 1800 m n.p.m. Z tego względu banki przestały już chętnie udzielać kredytów na rozwój kurortów położonych w niższych partiach gór. Polska Organizacja Turystyczna problemu jednak nie widzi.

– Słońca i śniegu co prawda nie możemy w naszym kraju zapewnić, gwarantujemy natomiast bezpieczeństwo – mówi Katarzyna Draba z Polskiej Organizacji Turystycznej.

Raport zwraca uwagę na jeszcze jeden ważny aspekt. Badanie przeprowadzone przez organizację ekologiczną WWF pokazuje, że konsumenci wybierają marki postępujące odpowiedzialnie, jeżeli są one również atrakcyjne co ich konkurencji. To dlatego np. RWE Stoen, który dostarcza w stolicy energię elektryczną, od dwóch lat prowadzi

POSTRZEGANY POZIOM RYZYKA W SEKTORACH

według 4 rodzajów ryzyka w 50 przeanalizowanych raportów

	ryzyko regulacyjne	ryzyko fizyczne	ryzyko utraty reputacji	ryzyko sporów sądowych
rolnictwo	●	●	●	●
motoryzacja	●	●	●	●
lotnictwo	●	●	●	●
nieruchomości	●	●	●	●
przemysł chemiczny	●	●	●	●
budownictwo	●	●	●	●
sektor finansowy	●	●	●	●
przemysł spożywczy	●	●	●	●
leśnictwo	●	●	●	●
ochrona zdrowia	●	●	●	●
produkcja przemysłowa	●	●	●	●
górnictwo i hutnictwo	●	●	●	●
sektor naftowo-gazowy	●	●	●	●
przemysł farmaceutyczny	●	●	●	●
ubezpieczenia	●	●	●	●
handel detaliczny	●	●	●	●
telekomunikacja	●	●	●	●
turystyka	●	●	●	●
transport	●	●	●	●
usługi komunalne	●	●	●	●

● Wysokie ryzyko ● Średnie ryzyko
● Niskie ryzyko ● Brak lub pomijane

Wskazania zależne od tego, jak często dane ryzyko pojawiało się w opiniach przedsiębiorców i instytucji

Źródło: KPMG, Klimat zmienia biznes

ER

intensywną kampanię społeczną dotyczącą oszczędzania prądu. Zachęcając do wyłączania telewizora ze stanu czuwania (standby), teoretycznie uszczupla swoje dochody, ale zdobywa sympatię klientów coraz bardziej doceniających ekologiczny wizerunek firm. ■



FORUM W KRYNICY

Ekologiczna debata KPMG i Gazety Prawnej

Dziś w Krynicy rozpoczyna się XVIII Forum Ekonomiczne. Organizatorem Forum jest Instytut Wschodni. Gazeta Prawna wspólnie z firmą doradczą KPMG jest współgospodarzem panelu dyskusyjnego, poświęconego ocenie konsekwencji zmian klimatycznych. Spotkanie odbędzie się w czwartek 11 września o godz. 13.20 w Sali Marmurowej w Nowym Domu Zdrojowym. Dyskusję poprowadzi Robert Lidke, redaktor naczelny GP.

OPINIE



LESZEK WROŃSKI

szef działu doradztwa gospodarczego KPMG na Europę Środkowo-Wschodnią

Będzie więcej padało, mocniej wiało, temperatura wystrzeli do góry. Ocieplający się klimat za sprawą człowieka czy z naturalnych przyczyn już teraz zaczyna mieć gigantyczny wpływ na gospodarkę. Już za kilkanaście lat w Polsce staniemy przed koniecznością regulacji energii elektrycznej. Tymczasem świadomość ekologiczna naszych przedsiębiorców wciąż jest w opłakanym stanie. Jest bardzo niewiele firm, które biorą w ogóle pod uwagę w swojej strategii możliwość utraty reputacji z powodu rabunkowej polityki surowcowej. W przyszłości mogą zapłacić za to wysoką cenę.



KRZYSZTOF ZDZIARSKI

prezes Pekaes

Tego, że inwestując w nowoczesne samochody ciężarowe, spełniające wysokie normy emisji spalin, myślimy o ekologii, wprost nie widać, ale silniki z Euro IV a w 2009 roku już z Euro V to standardy, które są obecne właśnie w sektorze transportowym. Postęp techniczny a w efekcie nowe rozwiązania redukujące emisję spalin u nas widać najszybciej i najwyraźniej. Propozycja dopłat to część widocznej tendencji do przenoszenia odpowiedzialności za wszystkie obszary związane z transportem tylko na przewoźników. Tymczasem w ujęciu ilościowym transport towarowy to nie więcej niż 10 proc. samochodowego ruchu w Europie. Poходną nałożenia dodatkowego obciążenia na przewoźników będzie wzrost kosztów transportu, co nie sprzyja inwestycjom.